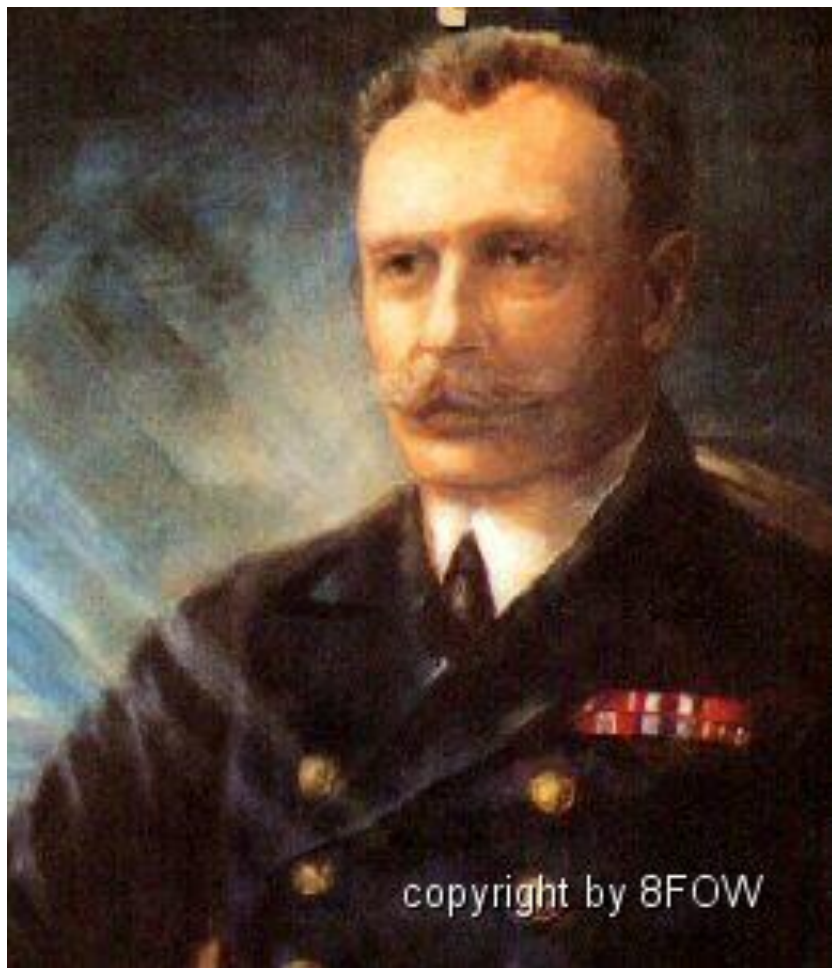


Roboczy projekt „Komandor Roman Kanafoyski – 7 czerwiec 2014 rok”.



Wiceadmiral
Kazimierz Włodzimierz Porębski

Twórca
Marynarki
Wojennej.

Patron 8. Flotylli Obrony
Wybrzeża w Świnoujściu

Flotylla Rieczna Marynarki Wojennej.



W okresie międzywojennym Pińsk był stolicą polskiej Marynarki Wojennej. Patronką marynarzy rzecznych była Pińska Madonna.

Jej wizerunek, namalowany w 1894 r przez A. Romera i znajdujący się do dzisiaj w pińskiej Katedrze, otoczony był szczególną czcią. Brać marynarska śpiewała pod nim : "z pod znaku Maryi Rycerski my huf , błogostaw na Chryste na bój".

Flotylla Rzeczna Polskiej Marynarki Wojennej w Pińsku

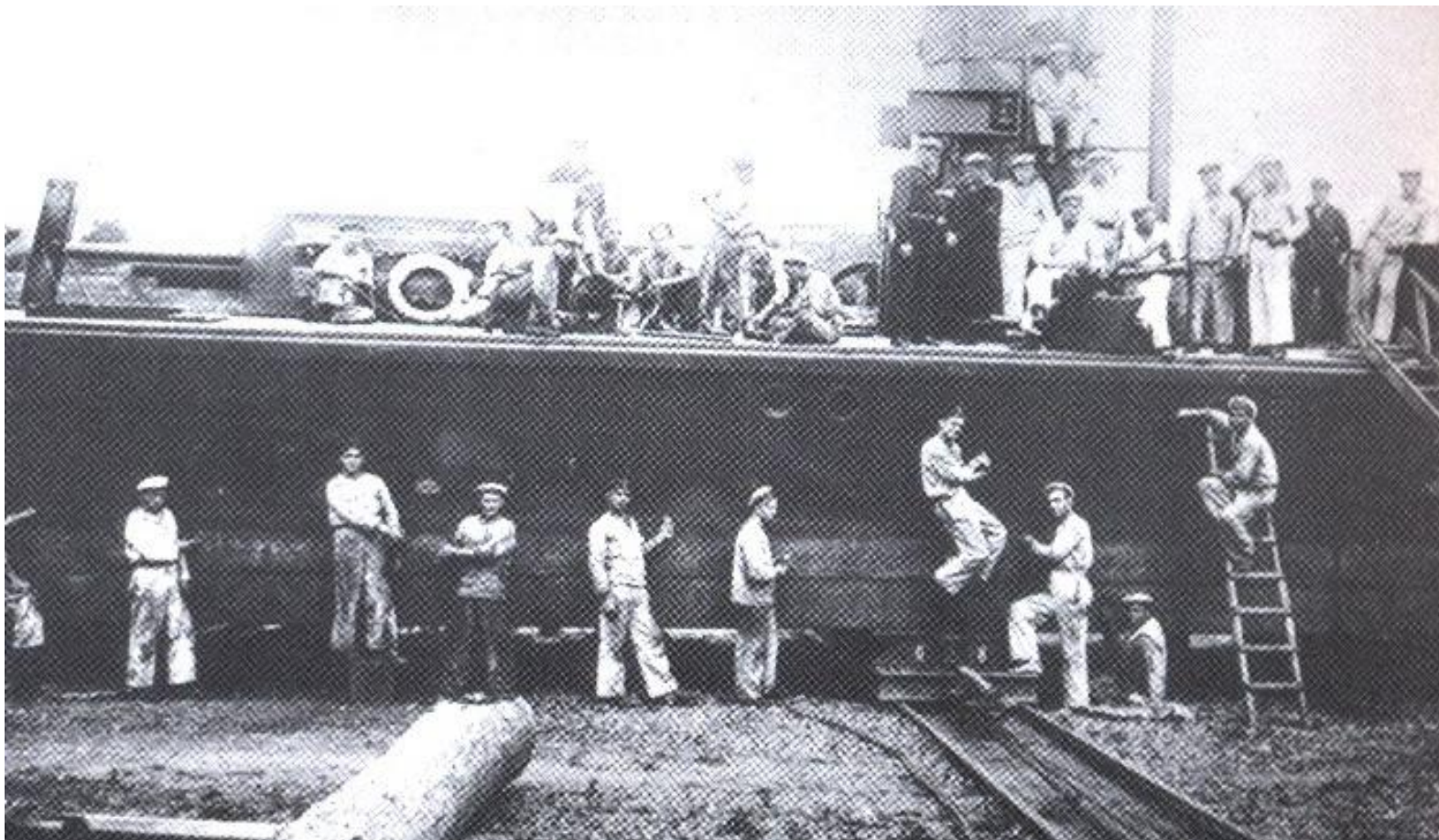
Jeszcze przed uzyskaniem dostępu do morza, za to już w kilkanaście dni po uzyskaniu niepodległości - 28 listopada 1918 - Piłsudski powołał do życia Marynarkę Polską. Ponieważ dopiero Traktat Wersalski przyznał Rzeczpospolitej 70 kilometrów wybrzeża morskiego wraz z małymi portami w Helu i Pucku - Polska Marynarka Wojenna rozpoczęła swoje istnienie w RP od utworzenia flotylli rzecznych. Powstała Flotylla Wiślana (23.12 1918) i Flotylla Pińska (19.04.1919). O sformowaniu tej drugiej zdecydowały głównie tzw. względy operacyjne.

Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej, do 17 października 1931 Flotylla Pińska – polska flotylla rzeczna wchodząca w skład Marynarki Wojennej w okresie międzywojennym, stacjonująca w Pińsku na rzece Pinie. Flotylla operowała na tzw. morzu pińskim – w dorzeczu Prypeci z głównymi rzekami: Prypeć, Pina, Strumień.

Flotylla Pińska powstała 19 kwietnia 1919 roku gdy gen. Antoni Lisowski zgodził się aby Jan Giedroyć z trzech motorówek Lech, Lisowczyk i Lizdejko stworzył w Pińsku patrol rozpoznawczy. W połowie 1919 roku oddział ten wziął udział w starciach z flotą bolszewicką pod Mostami Wolańskimi i pod Horodyszczem gdzie 3 lipca 1919 roku trzy łodzie motorowe przeprowadziły rajd rzeką Jasiołdą. Przeprowadzono desant pod silnym nieprzyjacielskim ogniem i zdobyto Horodyszcz, co następnie umożliwiło zajęcie, ważnego ze względów komunikacyjnych, Łunińca. Na pamiątkę tych wydarzeń 3 lipca ogłoszono Świętem Flotylli Rzecznej w II RP. W ciągu roku do floty włączono około 20 nowych jednostek pływających w tym parowiec Bug i statek Warta.



Monitory w Pińsku.



Załoga monitora rzecznego wykonuje prace związane z czyszczeniem kadłuba.



Wnętrze wieży
monitora rzecznego
Flotyli Pińskiej.
Ostre strzelanie w
czasie ćwiczeń.



Bandera wojenna RP z lat
1919-1930. Podnoszono ją
na statkach czynnych flotyli
recznej oraz na łodziach do
nich należących.



Okrety Flotylli na Pinie .

W 1939 roku z części sił Flotylli utworzono
Oddział Wydzielony Rzeki Wisły.

Oddział Wydzielony rzeki Wisły (OW "Wisła") to oddział Polskiej Marynarki Wojennej wydzielony pod koniec marca 1939 z Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej i przebazowany na Wisłę. Od lipca 1939 bazą oddziału był port w Brdyujściu, położony w miejscu ujścia Brdy do Wisły. W czasie kampanii wrześniowej podlegał Armii Pomorze.

Dowodził nim komandor ppor.

Roman Kanafoyski.

Roman Kanafoyski (ur. 4 maja 1901, zm. 7 czerwca 1947) – komandor porucznik Marynarki Wojennej RP, Od 3 kwietnia 1939 roku był dowódcą Oddziału Wydzielonego Rzeki Wisły z bazą w Bydgoszczy. W kampanii wrześniowej Oddział Wydzielony prowadził działania wojenne na Wiśle w ramach Armii "Pomorze". 9 września 1939 rozkazał dokonać samozatopienia jednostek pływających pod Duninowem, w związku z wyczerpaniem możliwości operacyjnych.

Następnie **wyznaczony komendantem**

Garnizonu Polowego Żychlin. Dowodził

marynarzami w trakcie forsowania Bzury, 19 września dostał się do niewoli niemieckiej podczas przebijania w kierunku Twierdzy Modlin. W latach 1939-1945 przebywał w oflagach II B Arnswalde i II D Gross Born. Po wyzwoleniu, od 10 sierpnia 1945 roku służył w 1 Samodzielnym Morskim Batalionie Zapasowym w Gdańsku. 20 września tego roku przeniesiono go do Dowództwa Marynarki Wojennej w Gdyni, gdzie 1 stycznia 1946 roku został szefem Oddziału Ogólnego Sztabu Głównego. W 1947 roku objął funkcję komendanta Półwyspu Hel. Zmarł nagle 7 czerwca 1947 roku w Helu.



Oddział Wydzielony "Wisła"

Przez cały okres międzywojnia flotylle rzeczne były przebudowywane i reorganizowane, aby w razie ponownej wojny z Sowietami być gotowym na działania na kierunku wschodnim. Do czasu śmierci marszałka Piłsudskiego nikt nie brał na poważnie sytuacji, w której należałoby opracowywać plan wojny z Niemcami. Flotylla Rieczna Marynarki Wojennej nie była do takich działań przygotowana.

Aby zaradzić odstąpieniu linii Wisły 31 marca 1939 roku z Pińska wysłano na Wisłę jednostki, które miałyby zabezpieczać przeprawy mostowe na rzece. W dwóch transportach kolejowych przesłano na Wisłę Kutry Uzbrojone i ścigacz KU-30. Większe jednostki dotarły drogą wodną. Z tych jednostek utworzono Oddział Wydzielony rzeki Wisły pod dowództwem **komandora ppor. Romana Konafowskiego.**



KU-4 w czasie służby przed wojną.

bsmt. Mazurek prowadził poranną zaprawę, kiedy ze statku sztabowego ORP "Hetman Żółkiewski" nadany został sygnał: "Wracać. Wojna z Niemcami". Mazurek w oka mgnieniu znalazł się na pokładzie KU-4, gdzie kazał ściągnąć banderę, aby nie zwracała na siebie uwagi. W pierwszych dniach września kuter uczestniczył w obronie mostów wiślanych w Toruniu i Brdyjściu. Ratował kawalerzystów z rozbitej Pomorskiej Brygady Kawalerii w czasie przeprawy pod Świeciem, gdzie osłaniał wraz z tankietkami TK-3 wycofujące się jednostki. Później razem z polskimi pancerniakami uczestniczył w zlikwidowaniu niemieckiej przeprawy promowej pod Topolnem. W czasie bitwy odwrotowej jego załoga zestrzeliła niemiecki bombowiec nurkujący Ju-87. Jednak dni prawdziwej chwały miały dopiero nadejść.



Formacja samolotów Ju-87 nad Polską.

Tego typu maszynę zestrzeliła załoga KU-4.

Jeden dzień z życia marynarzy kmdr Romana Kanafoyskiego.

Sam przeciw czołgom

Dziewiątego dnia wojny wszystko wskazywało na to, że Oddział Wydzielony "Wisła" przestanie istnieć. Od dwóch dni marynarze byli w ciągłym odwrocie, odpierając ataki lotnictwa. W przeprawie w kierunku Modlina nie pomagał również stan rzeki, która była poprzedzielana mieliznami. Mniej więcej 20 kilometrów od Włocławka na brzeg Wisły wyszły dwa niemieckie czołgi PzKpfw III i PzKpfw II z 3 Dywizji Pancерnej wsparte wzmocnioną kompanią piechoty.

Rzeką przepływała cała kolumna polskich jednostek, której osłonę miał zapewnić KU-4 przyczajony przy drugim brzegu Wisły, osłonięty siatką maskującą i dodatkowo zasłonięty cieniem wiślanej skarpy. Widok, jaki Niemcy zastali niezmiernie ich zaskoczył. Zawahali się i nie otworzyli ognia. Ta sekunda zawahania okazała się dla nich zgubna. Bsmt. Mazurek doskoczył do działka Hotchkiss 37mm mod. 1885 i prowadząc szybki ogień wyeliminował z walki PzKpfw II. Z karabinu maszynowego Maxim otworzyli ogień marynarze Józef Gneciak i Antoni Sałata zmuszając niemiecką piechotę do ukrycia się. Ogień natychmiast otworzyły inne jednostki, w tym KU-30, który rozpoczął stawiać zasłonę dymną. Polskie jednostki zwiększyły prędkość, aby umknąć z pola walki.

Na miejscu pozostał jedynie KU-4, który osłaniał odwrot. Ze strony brzegu padły strzały z niemieckiego czołgu. Jednak pociski kalibru 37 mm (3,7 cm Kwk 35/36 L/45) padały chaotycznie. Niemcy nie wiedzieli, gdzie ukrył się polski kuter. Piechurzy jedynie od czasu do czasu odważyli się oddać strzał. Karabin maszynowy skutecznie przycisnął ich do ziemi. Wówczas kolejnym celnym strzałem Mazurek uszkodził PzKpfw III i zmusił go do odwrotu.

Po pewnym czasie niemiecka piechota wzmocniona kilkoma czołgami wróciła na miejsce potyczki, Polaków już tam nie było. Była to pierwsza w historii walka jednostki rzecznej z czołgiem.



Bundesarchiv, Bild 1011-318-0083-32
Foto: Rascheit | September 1939

Czołg PzKpfw III w Polsce we wrześniu 1939 roku. Dobrze widoczne białe krzyże, które malowano jedynie w Polsce.

TO KRÓTKIE URYWKI Z HISTORII „ODDZIAŁU WYDZIELONEGO WISŁA „ I JEGO DOWÓDCY KMDR ROMANA KANAFYOYSKIEGO.

Pobyt kmdr Romana Kanafoyskiego w Żychlinie mamy dobrze opracowany i opisany z wieloma ciekawymi szczegółami.

**.....TE CIEKAWY DNI
POZOSTAWIAMY NA PÓŹNIEJ**

JAKI CEL MA TO KRÓTKIE OPRACOWANIE ?.

.....WMUROWANIE I ODSŁONIĘCIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ w

Parafii

Świętej Jadwigi Królowej w Choszcznie.....

poświęconej kmdr por. Romanowi Kanafoyskiemu - Dowódcy Garnizonu Żychlin
w czasie wrześniowych dni 1939 roku.

Oflag II B Arnswalde - Choszczno
- tu przebywał w obozie jenieckim.

Jest pełna zgoda **ks. mjr Andrzeja Lemieszko**, proboszcza Parafii p.w. św. Jadwigi w Choszcznie, który jest kościołem garnizonowym dla jednostek wojskowych w Choszcznie, Drawnie i Cybowie.





6 7 2013



ZGINELI Z DALA OD DOMU
SŁUŻĄC OJCZYZNIE
* br. MARIAN SOBIECZAK
* br. Józef Kozłowski 1901 r.
* br. Kacper DUKA
* br. Andrzej 1901 r.
* Złogierze WYDRZYCI
* 1901 r. w. Jędrzejów

WSPOMNIENIE ŻELAZNICZÓW
WYDRZYCI
W 1901 r. w. Jędrzejów

6 7 2013

W ubiegłym tygodniu odbyło się małe spotkanie przyjaciół z TMHŻ , które wyraziło wspólnie poparcie dla tej inicjatywy i chęć pracy dla przygotowania takiej uroczystości.

Pomysł i zaproszenie do tej inicjatywy „ patriotyczno – wychowawczo – historycznej „ , która będzie przygotowana dla młodzieży z żychlińskich szkół traktujemy jako wyróżnienie i docenienie pracy poniżej wymienionych.

Na spotkanie , które odbędzie się 15 lutego o godz.18”00 w lokalu Hanoi u Pani Magdy zostały zaproszone władze samorządowe naszego miasta, szkoły , instytucje i osoby , które wyraziły chęć pomocy i współpracy.

Pan Burmistrz Miasta Żychlina .
Pani Przewodnicząca Rady Miasta i Gminy.
Pan Komendant Policji w Żychlinie.
Przedstawiciel Parafii w Żychlinie.
Opiekun grupy mundurowej przy LO im.Adama Mickiewicza.
Dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego.
Pan Janusz Nowicki.
NZOZ ALMAMED S.C.
Dyrekcja Zespołu Szkół w Żychlinie.
Dyrekcja SP nr.1.
Dyrekcja SP nr. 2
Przedstawiciel pisma Nowy Łowiczanin.
Przedstawiciel Ochotniczej Straży Pożarnej w Żychlinie.
Pan Wicestarosta Powiatu Kutno .

Liczymy, że osoby te wyrażą poparcie dla tej inicjatywy i
zadecydują o wstępnym kształcie dla tej propozycji.

Patronat i Instytucje do których wpłynie informacja o takiej inicjatywie to:

Wnuk kmdr Romana Kanafoyskiego - Pan Roman Kanafoyski.

Proboszcz Parafii w Choszcznie ks.mjr Andrzej Lemieszko.

Muzeum Wojska Polskiego w osobie Pana kmdr Lecha Opalińskiego.

Pan płk Andrzej Szutowicz - były dowódca Garnizonu Drawno i Czarne, historyk.

Dyrekcja Muzeum Obrony Wybrzeża na Helu – Pan Ryszard Kretkiewicz.

Dowódca XII Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej – gen. bryg. Marek Mecherzyński.

Dowództwo 8 Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu.

Kuria Metropolitalna Szczecińsko – Kamieńska.

Dowództwo 2 Pułku Artylerii w Choszcznie jw. 4403.

Harcistrz ZHP w Choszcznie Pan Stefan Szemlij.

Projekt ten wiąże się z wycieczką na trasie Żychlin – Dobiegniew- Choszczno – Hel.

Około 1150 km.

**Wpis ten traktujemy jako
wstępny plan i propozycję
do której odniosą się
zaproszeni goście.**